

TADEUSZ KOTŁOWSKI  
Poznań

## PROBLEM NIEMIECKICH REPARACJI PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ

Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone podejmowały w Paryżu wiosną 1919 r. decyzje w sprawie Niemiec bez ich udziału, co z pewnością odbiło się na wielu sformułowaniach traktatowych i później sprawiło, iż w Niemczech zdecydowana większość społeczeństwa nie czuła się związana „dyktatem” wersalskim. Wśród zwycięzców dominowała bowiem intencja traktowania Niemiec jako państwa obarczonego winą za wojnę, sądanego i mającego obowiązek przyjęcia nałożonej kary. Jej wyrazem były odpowiednie artykuły traktatu wersalskiego stanowiące:

„Niemcy i ich sprzymierzeńcy, jako sprawcy, są odpowiedzialne za wszelkie szkody i straty poniesione przez rządy sprzymierzone i stowarzyszone oraz przez ich obywateli na skutek wojny, która została narzucona przez napaść ze strony Niemiec i ich sprzymierzeńców” (art. 231); „Rządy sprzymierzone i stowarzyszone uznają, że zasoby Niemiec nie wystarczają na zapewnienie zupełnego wynagrodzenia za te wszystkie straty i szkody. Jednakże żądają one, Niemcy zaś zobowiązują się do wynagrodzenia wszelkich, jakie przez czas, kiedy każde z Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych znajdowało się w stanie wojny z Niemcami, wyrządzone zostały jego ludności cywilnej i jej mieniu przez napaść na lądzie, morzu i powietrzu” (art. 232)<sup>1</sup>.

Jednocześnie traktat przewidywał powołanie Komisji Reparacyjnej, składającej się z delegatów Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa, Francji, Włoch, Japonii, Belgii i Królestwa SHS. Prawo do uczestniczenia we wszystkich obradach mieli reprezentanci pierwszych z czterech wymienionych państw. Wysokość i sposób reparacji powinny zostać określone ostatecznie przez Komisję Reparacyjną do dnia 1 maja 1921 r. Komisja miała prawo i obowiązek określić sposób i terminy zaspokojenia roszczeń reparacyjnych, przy czym okres spłat przewidziano na 30 lat. Okres ten mógł być jednak wydłużony lub skrócony, zależnie od możliwości płatniczych Niemiec. Komisja nie mogła mnożyć żadnych płatności bez zgody

<sup>1</sup> Por. wydanie polskie: *Traktat Pokoju między mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r. Protokół podpisany 28 czerwca 1919 r. Traktat między głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Polską podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r.*, Warszawa 1919, Biuro Prac Kongresowych, s. 93.

rządów reprezentowanych w jej składzie. mogła jednak zawierać umowy międzynarodowe i być stroną takich umów<sup>2</sup>. Od dnia podpisania traktatu do dnia 1 maja 1921 r. Niemcy powinni zapłacić sumę 20 miliardów marek w złocie. Komisja Reparacyjna miała określić sposób jej spłaty (papiery wartościowe, statki, surowce, złoto). Suma ta miała być przeznaczona na pokrycie kosztów okupacyjnych (począwszy od zawieszenia broni) oraz na zakup żywności i surowców potrzebnych do spełnienia obowiązków reparacyjnych.

Zasadniczy problem z reparacjami polegał na tym, że Niemcy miały pokryć nie tylko te straty wojenne, które same bezpośrednio spowodowały, lecz całość kosztów wojny. Był to skutek wojny totalnej, w jaką zamieniła się I wojna światowa, w której cała gospodarka narodowa i całe społeczeństwo, a nie tylko aparat wojskowy, zostały powołane na „front ojczyzniany”. Zamieszczenie w traktacie klauzul art. 231 i 232 stanowiło – w przekonaniu belgijskiego historyka J. de Launaya – podstawowy błąd twórców tego dokumentu. Alianci nie zdołali bowiem poprzeć żądań odszkodowania formalnymi dowodami niemieckiej winy. „Niepojęty jest brak poczucia rzeczywistości – twierdził de Launay – jaki okazali twórcy układów wersalskich, zwolennicy narzuconego pokoju, nie umiejący wcielać do końca swych zasad, przeciwnicy nacjonalizmu, ułatwiający jednak jego odrodzenie, ludzie którzy uzależnili się od opinii publicznej, zamiast nią pokierować”<sup>3</sup>. W krytyce traktatu jego twórcom wytyka się dążenia imperialistyczne, nieliczenie się z etyką, godzenie w zasady współżycia narodów, itp.

Znany i ceniony niemiecki historyk i politolog Golo Mann pisał z goryczą:

„wptywowym Francuzom mniej zależało na rzeczowej pomocy niż na osłabieniu niemieckiej produktywności. Przegrały bowiem wojnę i ta chwilowa słabość powinna trwać. Bo tylko ten co jest słabszy na dobre, będzie czynił rzeczy, których nie lubi; trzeba go do tego ustawicznie zmuszać. Jego klęska nie może się zestarzeć, trzeba mu ją stale podtykać pod nos (...) Rzecz również nie tylko w tym, że Niemcy nie chciały płacić, ani przesadnych sum, ani, o ile to możliwe, w ogóle nic. Rzecz również w poczuciu, że w istocie płacić nie trzeba, bo tak naprawdę nie przegrało się tej wojny; przegrało się ją jedynie z pozoru, wskutek zdrady, ale nie naprawdę”<sup>4</sup>.

Problem reparacji, obok obniżenia aktywów wojskowych, odgrywał pierwszoplanową rolę w stosunkach między Berlinem a państwami zwycięskimi. W traktacie wersalskim nie określono ostatecznej wysokości spłat reparacyjnych i sposobu ich realizacji. Miała je określić Międzysojusznicza Komisja Odszkodowań w terminie

<sup>2</sup> A. Figlrewicz, *O Komisji Odszkodowań. Ustrój, kompetencje i działalność na podstawie traktatów pokojowych: W Wersalu, w Saint-Germain, w Trianon, w Neuilly-sur-Seine, w Sèvres i w Lozannie*, Warszawa 1927, s. 21; P. Krüger, *Deutschland und die Reperationen 1918/19. Die Genesis des Reparationsproblems in Deutschland zwischen Waffenstillstand und Versailler Friedensschluss*, Stuttgart 1973, s. 261 i n.

<sup>3</sup> J. de Launay, *Wielkie spory współczesności 1914-1945*, Kraków 1978, s. 104.

<sup>4</sup> G. Mann, *Deutsche Geschichte 19. und 20. Jahrhunderts*. Frankfurt a. M. 1958; wyd. pol. Olsztyn 2007, s. 385-386; P. Grupp, *Deutsche Aussenpolitik im Schatten von Versailles 1918-1920*, Pardeborn 1988, s. 86-112. Historiografia polska przeważnie przedstawiała inne tezy i argumenty – por. szerzej *Traktat wersalski z perspektywy 70 lat*, pod red. A. Czubińskiego, Warszawa 1989.

do 1 maja 1921 r. Nie było jedności w tej sprawie również między państwami zwycięskimi. Francuzi forsowali maksymalne żądania. Anglicy natomiast występowali z programem oszczędzania Niemiec. Dużą rolę w tych przetargach odegrał wybitny ekonomista angielski J. M. Keynes<sup>5</sup>, który krytykował rozdzielenie zwartego ekonomicznie obszaru Niemiec (Zagłębie Saary, Górny Śląsk) i jego osłabienie. Na konferencji w Spa (5-6 lipca 1920 r.) ustalono, że Francja otrzyma 52% kwoty reparacji, Anglia 22%, Włochy 10% i Belgia 8%, Portugalia i Japonia po 0,75%, resztę 6,5%: Grecja, Rumunia, Jugosławia i inne państwa uprawnione na podstawie osobnych porozumień. Najbardziej zainteresowana w wyegzekwowaniu tych sum była Francja, a następnie Belgia. Stanowisko Anglii było bardziej elastyczne i ustępliwe, zwłaszcza jeżeli chodzi o formy i terminy spłat<sup>6</sup>.

Pierwsze próby uregulowania zadłużeń z tytułu reparacji podjęte na konferencjach w Brukseli (wrzesień 1920 r.) i w Paryżu (24-30 stycznia 1921 r.) nie przyniosły rozstrzygnięć. Rząd niemiecki proponował spłacenie odszkodowań poprzez dostawy towarów i odbudowę zniszczonych terytoriów Belgii i Francji. Na takie rozwiązanie mocarstwa zwycięskie nie wyrażały zgody, gdyż spowodowałyby to zalanie własnych rynków towarami niemieckimi, zmniejszenie własnej produkcji, a tym samym wzrost bezrobocia. Francja domagała się od Niemiec tylko tych surowców, których posiadała niewiele: węgla i drewna; większość odszkodowań miała być płacona w złocie i dewizach. Również wysokość dokonanych już świadczeń wzbudzała między stronami kontrowersje<sup>7</sup>.

Nieustępliwość rządu niemieckiego w trakcie dyskusji nad ewentualną wielkością sumy odszkodowań (I konferencja londyńska 21 lutego – 14 marca 1921 r.) skłoniła Sprzymierzonych do postawienia Rzeszy 3 marca 1921 r. ultimatum, po czym 8 marca zajęli oni Duisburg, Ruhrort i Düsseldorf oraz przystąpili do zastosowania sankcji ekonomicznych. 27 kwietnia Komisja Odszkodowań ustaliła ogólną sumę reparacji na 132 mld marek w złocie (31,5 mld dolarów). Żądanie to przekazano Niemcom 5 maja 1921 r. wraz z zapowiedzią, iż w wypadku odmowy nastąpi okupacja całego Zagłębia Ruhry<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Jego książka zatytułowana *The Economic Consequences of the Peace* (New York 1920) stanowi dobitny przykład jak szerokie i trwałe może być oddziaływanie pracy publicystyczno-naukowej na politykę i kształtowanie opinii publicznej.

<sup>6</sup> K. Bergmann, *Der Weg der Reparationen. Von Versailles über den Dawesplan zum Ziel*, Frankfurt a. Main 1926; P. Krüger, *Das Reparationsproblem der Weimarer Republik in fragwürdiger Sicht. Kritische Überlegungen zur neusten Forschung*, „Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte” nr 29, 1981, s. 21-47.

<sup>7</sup> L. Zimmermann, *Frankreich Ruhrpolitik von Versailles bis zum Dawesplan*, Göttingen-Zürich-Frankfurt 1971, s. 40-42; Niemcy zgodnie z 235 art. Traktatu niezależnie od odszkodowań miały zapłacić 20 mld mk tytułem kosztów okupacyjnych. Komisja Odszkodowań obliczyła, że do tego czasu Niemcy przekazały zaledwie 8 mld mk, natomiast rząd niemiecki przedstawił obliczenia na sumę 21 mld mk.

<sup>8</sup> *Akten der Reichskanzlei Weimarer Republik. Das Kabinett Fehrenbach, 25 Juni 1920 bis 4. Mai 1921*, bearb. von. P. Wulf, Boppard a. Rhein 1972, dok. 959, 959a.

Opinia publiczna w Niemczech była zbulwersowana. Głoszono, że Niemcy nie są w stanie zapłacić takich sum. Doszło do kryzysu rządowego. Gabinet Konstantina Fehrenbacha podał się do dymisji (4 maja 1921 r.). *DVP* nie chciała brać na siebie odpowiedzialności za tak niepopularne posunięcia. Prezydent Friedrich Ebert z trudem nakłonił przywódcę katolickiego Centrum, dr. Josepha Wirtha do utworzenia nowego rządu (10 maja). Opierał się on na koalicji Centrum, *DDP* i *SPD*, nie posiadał jednak większości parlamentarnej w *Reichstagu* (45% deputowanych). Socjaldemokraci obsadzili fotel wicekanclerza i trzy ministerstwa. 11 maja, na dwie godziny przed upływem ultimatum, nowy rząd zawiadomił Sprzymierzonych, że Berlin przyjmuje wszystkie warunki<sup>9</sup>. Decyzja ta wzmogła kampanię prawicy przeciwko partiom rządowym. Zarzucano im zaprzepaszczenie szansy mocarstwowej odbudowy Niemiec i zdradę interesów narodowych.

W sprawie odszkodowań koła gospodarcze i polityczne Rzeszy podzieliły się na dwa obozy. Pierwszy z nich z magnatem finansowym i przemysłowym H. Stinnesem na czele wzywał do bojkotowania spłat, głosząc hasło: „im gorzej tym lepiej”. Świadomie dążył do konfrontacji i zaostrzenia stosunków. Drugi, związany z rządem, wprawdzie z oporami, protestując przeciwko „niesprawiedliwości” uznał, że Niemcy powinny wykonywać narzucone im zobowiązania<sup>10</sup>.

Realizację tzw. polityki wypełniania (*Erfüllungspolitik*) rząd Wirtha rozpoczął z nadzieją, że uzyska w zamian przychylną decyzję Sprzymierzonych w sprawie Górnego Śląska. W sierpniu 1921 r. Niemcy wpłaciły pierwszą ratę w wysokości 1 mld marek w złocie. Jednak już z początkiem 1922 r. rząd Wirtha wynajdując wciąż nowe trudności, przerwał spłacenie odszkodowań. Miało to oczywisty związek z postanowieniami Ententy dotyczącymi podziału Górnego Śląska<sup>11</sup>. Wirthowi wprawdzie udało się uzyskać częściowe moratorium reparacji na konferencji w Cannes (6-13 stycznia 1922 r.), ale jednocześnie Rzesza została zobowiązana do przedstawienia planu uzdrowienia gospodarki i systemu finansowego.

<sup>9</sup> Tamże, *Die Kabinette Wirth I und II, 10. Mai 1921 bis 22. November 1922*, bearb. von J. Schulze Bidlingmeier, Bd. 1-2 Boppard a. Rhein 1973, s. XIX, odpowiedź rządu niemieckiego w: *Ursachen und Folgen...*, Bd. 4, dok. 960. Ciekawą opinię w sprawie możliwości płatniczych Niemiec por. D. J. K. Peukert, *Republika Weimarska. Lata kryzysu klasycznego modernizmu*, Warszawa 2005, s. 64-66.

<sup>10</sup> A. Czubiński, *Wybrane problemy historii Niemiec XIX i XX wieku*, Poznań 1992, s. 134-135; także P. Krüger, *Die Aussenpolitik der Republik von Weimar*, Darmstadt 1985, s. 132-138; H. A. Winkler, *Długa droga na Zachód. Dzieje Niemiec 1806-1933*, Wrocław 2007, t. 1, s. 404-405.

<sup>11</sup> E. Laubach, *Die Politik der Kabinette Wirth 1921/1922*, Lübeck-Hamburg 1968, s. 104-116. Decyzja Konferencji Ambasadorów Głównych Mocarstw Sprzymierzonych z 20 października 1921 r. przyznająca Polsce najbogatszą część Górnego Śląska, spowodowała osłabienie rządu Wirtha, z którego wystąpili demokraci, tak że odtąd (26 października – II gabinet) opierał się on tylko na socjaldemokratach i Centrum. Wirth objął również tekę ministra spraw zagranicznych na miejsce bezpartyjnego F. Rosena, niechętnego nawiązaniu bliższych stosunków z Rosją Sowiecką. *Die Kabinette Wirth...* s. XXIII-XXIX.

Tymczasem Niemcy wchodziły w ostry kryzys gospodarczo-walutowy, ugruntowywany przez świadome pogłębianie inflacji, politykę cen i płac, bierność rządu w walce o stabilizację ekonomiczną. Decyzja zawarcia układu w Rapallo z Rosją Radziecką (16 kwietnia 1922 r.) z oczywistych względów nie skłoniła mocarstw zachodnich do złagodzenia swojej postawy wobec Niemiec. Co więcej, Francja ujrzała w Rzeszy przeciwnika, który przekreślił plany jednolitego gospodarczo-politycznego frontu wobec Rosji Radzieckiej, demonstrującego po raz kolejny, że nie podporządkuje się polityce prowadzonej w Europie pod przewodnictwem Francuzów. Jednocześnie orientacja na Wschód, na którą po cichu liczyli niektórzy politycy niemieccy, nie mogła ująć uwagi Francji i musiała zostać przez nią oceniona jako niebezpieczna<sup>12</sup>.

Nowy (powstały 22 listopada 1922 r.) rząd niemiecki Wilhelma Cuno podjął dość aktywne działania celem polepszenia położenia międzynarodowego Rzeszy. Minister spraw zagranicznych Friedrich von Rosenberg wystąpił z propozycjami (także wobec Stanów Zjednoczonych) udzielenia Rzeszy moratorium płatniczego, pożyczki stabilizacyjnej na okres 4 lat oraz ponownego przedyskutowania sprawy redukcji odszkodowań (do 50 mld marek). W razie akceptacji tych postulatów Niemcy zgadzały się na zawarcie „paktu pokoju”, tj. porozumienia politycznego wzajemnie gwarantującego granice na Renie oraz podpisanie wielostronnych układów o nieagresji. Propozycje te zostały przez Francję odrzucone bez uomotywowania<sup>13</sup>.

Francuski „kurs na Zagłębie Ruhry” wypływał przede wszystkim z dwóch powodów: dążenia do utwierdzenia hegemonii francuskiego ciężkiego przemysłu w Europie i na tej podstawie dominacji politycznej oraz obrony przed rewanżem ze strony Niemiec. Francja stała na stanowisku, że niezależnie od tego, czy Niemcy w danym momencie są zdolne spłacić odszkodowania w złocie i w dewizach, muszą one wywiązać się przynajmniej z obowiązku dostarczania węgla i drewna. Premier Poincaré już na konferencji londyńskiej w sierpniu 1922 r. stwierdził, że „udzielenie ulg lub moratorium Rzeszy bez efektywnych gwarancji byłoby niezrozumiałe i bardzo niebezpieczne”. Te gwarancje to program tzw. zastawu produkcyjnego, szczegółowo wyłożony przez premiera Francji. Sprowadzał się on głównie do: a) żądania przekazania pod zarząd Sprzymierzonych państwowych kopalń w Zagłębiu Ruhry i rozległych masywów leśnych w Nadrenii. Eksploatacja tych bogactw miała dać dochody pokrywające zobowiązania reparacyjne Niemiec; b) utworzenia granicy celnej wzdłuż Renu, z okrzęgiem Ruhry włącznie i konfiskatę na rzecz reparacji określonej części niemieckich wpływów celnych i podatków<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> T. Kottowski, *Historia Republiki Weimarskiej 1919-1933*, Poznań 2004, s. 96-97; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 132-138.

<sup>13</sup> *Akten der Reichskanzlei. Weimarer Republik, Das Kabinett Cuno...* dok. 5, s. 11-15, dok. 8, s. 19-21; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 183-185.

<sup>14</sup> L. Zimmermann, *Frankreichs Ruhrpolitik...*, s. 90-92; tenże, *Deutsche Aussenpolitik im der Ära der Weimarer Republik*, Göttingen 1958, s. 144-146.

Poincaré nie krył przy tym, że nie cofnie się przed zastosowaniem drastycznych środków, jeżeli Niemcy nie wypełnią podjętych zobowiązań. Na drugim spotkaniu w Londynie (10-11 grudnia) premier Francji był już całkowicie zdecydowany na okupację Zagłębia Ruhry i stwierdził, że „tym razem Francja nie ma zamiaru być naiwna”<sup>15</sup>. Nie przyniosła rozstrzygnięcia, poświęcona splatom odszkodowań, konferencja paryska (2-4 stycznia 1923 r.). Francja, popierana przez Belgię i Włochy, próbowała na niej udowodnić, że jest zmuszona uciec się do środków przemocy w stosunku do Niemiec. Kontrprojekt angielski, wysunięty przez premiera Andrew Bonara Lawa, polegał na przywróceniu Rzeszy zdolności płatniczej poprzez czteroletnie moratorium i pożyczki. Plan angielski został zdecydowanie odrzucony przez Francję i Belgię<sup>16</sup>.

Pozostał problem znalezienia przez Francję formalnego pretekstu do wkroczenia na teren Niemiec. Podstawę prawną do podjęcia sankcji stworzyły artykuły 17 i 18 cz. VII dodatku II traktatu wersalskiego przewidujące, że w razie umyślnego uchylania się Niemiec od wykonywania zobowiązań reparatornych zwycięskie państwa mogą podjąć w stosunku do nich kroki gospodarcze, finansowe oraz takie, „które odnośne rządy uznają za pożądane ze względu na okoliczności”. 28 grudnia 1922 r. i 9 stycznia 1923 r. Międzysojusznicza Komisja Odszkodowań, pod silną presją ministra spraw zagranicznych Francji Jeana Louisa Barthou, w notach do rządu niemieckiego przedstawiła zaległości Niemiec w dostawach węgla i drewna. Opóźnienia te były stosunkowo niewielkie, zaledwie kilkutygodniowe. Formalnie jednak, mimo sprzeciwu przedstawiciela Anglii, Komisja musiała uznać zaistniałe fakty. Orzeczenie Komisji, że Niemcy „umyślnie nie wykonują swoich zobowiązań” dostarczyło Poincarému wystarczającego powodu dla podjęcia zdecydowanych kroków<sup>17</sup>.

Premier francuski, rygorystycznie trzymający się postanowień traktatu wersalskiego, zamierzał zastosować niejako surogat polityki złamania Rzeszy, której Francja nie zdołała narzucić aliantom przy końcu wojny. Nie zważał na to, że francuska argumentacja prawna w sprawie okupacji Zagłębia Ruhry nie była przez pozostałe mocarstwa akceptowana. Nie chciały się też one z różnych względów angażować w konflikt. Artykuły traktatu mówiły natomiast o możliwościach sankcji ze strony państw zwycięskich jako całości, a nie jednego lub dwóch z nich. Mimo to rząd francuski podjął decyzję o zastosowaniu środków militarnych.

10 stycznia 1923 r. premier Francji wydał gen. Jeanowi M. Degoutte'owi polecenie zajęcia wysoko przemysłowych terenów na Ruhrą. Oddziały francus-

<sup>15</sup> P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 195-196; P. Wentzke, *Ruhrkampf*, cz. I i II, Berlin 1930-1931, s. 24 i n.

<sup>16</sup> H. J. Rupier, *Die britische Rheinlandpolitik im Spannungsfeld der anglofranzösischen Beziehungen 1919-1924*, w: *Die Rheinfrage nach dem Ersten Weltkrieg. Actes du Colloque d'Otzenhausen 14-16 octobre 1974*, Metz 1975, s. 89-107.

<sup>17</sup> A. Artaud, *Die Hintergründe der Ruhrbesetzung 1923*, „Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte” nr 2, 1979, s. 241-259.

kie zostały wzmocnione przez kontyngenty belgijskie oraz pewną liczbę urzędników włoskich. 11 stycznia, mimo protestów angielskich i amerykańskich, 5 dywizji francuskich i 2 dywizje belgijskie wkroczyły na terytorium Niemiec. Dwustutysięczna armia rozpoczęła okupację Zagłębia Ruhry, zajmując ośrodki przemysłowe: Essen, Gelsenkirchen, Bochum i Dortmund. Centrum gospodarcze Republiki Weimarskiej znalazło się pod okupacją jej zachodnich sąsiadów i miało być bezwzględnie eksploatowane. Niemcy utraciły prawie 2/3 zasobów węgla kamiennego oraz przeszło połowę produkcji żelaza i stali. Obszar, zamieszkały przez ok. 10% ludności, został oddzielony od reszty kraju granicą celną i kordonem wojskowym<sup>18</sup>.

Akcja zainicjowana przez rząd francuski wywołała w Niemczech wielkie wzburzenie i wytworzyła początkowo ducha jedności, jakiego społeczeństwo nie pamiętało od 1914 r. Naród czuł się ograbiony i upokorzony; zdawał sobie również sprawę, że Niemcy nie były w stanie bronić się przed Francją orężnie. Pozostawało jedynie poddać się lub zastosować bierny opór. 12 stycznia rząd niemiecki wystosował formalny protest do Francji i Belgii oraz odwołał natychmiast swych ambasadorów z Paryża i Brukseli. Następnego dnia, 13 stycznia kanclerz Cuno oświadczył w swym przemówieniu w *Reichstagu*, że dopóki trwać będzie okupacja Zagłębia Ruhry i dopóki nie zostaną usunięte jej następstwa, rząd niemiecki odmawia prowadzenia wszelkich pertraktacji z Międzynarodową Komisją Reparacji oraz wykonywania swych zobowiązań wobec państw, które tę sytuację spowodowały. W ślad za tym oświadczeniem kanclerz Cuno wystosował do wszystkich niemieckich urzędników na terenach okupowanych odezwę następującej treści:

„Akcja rządu francuskiego i belgijskiego w Zagłębiu Ruhry stanowi ciężkie naruszenie prawa międzynarodowego i układu w Wersalu. W związku z tym rozkazy i polecenia wydawane urzędnikom niemieckim w następstwie tej akcji są nieprawomocne. Dlatego wydaje się ze strony rządów Rzeszy i Prus (...) instrukcję, by w żadnym wypadku nie wykonywać poleceń sił okupacyjnych, lecz trzymać się wskazówek własnego rządu”<sup>19</sup>.

Apel rządu Cuna rozpoczął swoistą bezkrwawą wojnę Niemiec z Francją, „wojnę o Ruhre” (*Ruhrkrieg*), która stała się przyczyną ostrych zatargów międzynarodowych i gwałtownych zaburzeń w Rzeszy. Odezwa ta może być też uważana za oficjalny początek niemieckiej polityki biernego oporu. Główną cechą tej polityki była odmowa, częściowo spontaniczna, częściowo kierowana przez Berlin, niemieckich robotników, pracowników i urzędników współpracy z władzami okupacyjnymi. W niektórych przypadkach ludność Zagłębia zastosowała także strajki, świadomą taktykę zwlekania i akty sabotażu. Władze berlińskie wezwały

<sup>18</sup> L. Zimmermann, *Frankreichs Ruhrpolitik...*, s. 96-7; H. Spethmann, *Zwölf Jahre Ruhrbergbau 1919-1929*, Bd. 1-3, Berlin 1928-1929, s. 80-81.

<sup>19</sup> *Akten der Reichskanzlei, Das Kabinett Cuno...*, dok. 49, s. 177, przyp. 14; *Ursachen und Folgen...*, Bd. 5, s. 28-31, dok. 1000a.

kolejarzy, by zatrzymywali wszelkie zagraniczne pociągi wykorzystywane do transportu węgla dla Francji i Belgii, a społeczeństwo do solidarnej akcji protestacyjnej. Rząd Wilhelma Cuna pragnął nadać walce z okupacją francuską charakter ogólnonarodowy, spowodować nowe wydanie „pokoju klasowego” z okresu I wojny światowej. Rząd wziął na siebie finansowanie kampanii biernego oporu, udzielając pieniężnej pomocy tak strajkującym robotnikom, jak i znacznych subsydiów ponoszącym straty przemysłowcom<sup>20</sup>.

W odpowiedzi 29 stycznia 1923 r. gen. Degoutte ogłosił na terenie Ruhry stan oblężenia. Zastosowane środki represyjne doprowadziły do licznych starć z miejscową ludnością niemiecką. Wzmogły się aresztowania, kary pieniężne i wysiedlenia tysięcy ludzi, łamiących zarządzenia władz francuskich, poza strefy okupacyjne. Ponadto władze okupacyjne przejęły funkcje administracji; wojsko zajęło kopalnie i inne zakłady przemysłowe. Transport kolejowy uruchomiono przy pomocy francuskiego personelu. Wszystko to umocniło niemiecki opór, zwielokrotniło finansowe ciężary Rzeszy, a Francji przyniosło stosunkowo niewielkie korzyści. W ciągu następnych miesięcy wszystkie problemy związane z konfliktem pozostawały nierozwiązane. Francja domagała się wypełnienia swoich żądań, a mianowicie podporządkowania przepisom okupacyjnym i płacenia reparacji, Niemcy wzbraniały się przed zaprzestaniem oporu, dopóki obce oddziały pozostawały na terenie Zagłębia. Środki zaradcze Francji stawały się coraz ostrzejsze, metody przeciwdziałania łamaniu zarządzeń bardziej samowolne, a czasami wprost brutalne. Z drugiej strony nieodpowiedzialne akty terroru nacjonalistów niemieckich osłabiały pierwotnie silne sympatie ze strony Anglii i Stanów Zjednoczonych. Walka o Ruhre oznaczała także osłabienie państwa i rządu niemieckiego.

Podjęte późną wiosną dyplomatyczne usiłowania zażegnania konfliktu nie dały rezultatów. Noty niemieckie z 2 maja i 7 czerwca 1923 r., zawierające warunki wstępne do dalszych rokowań, zostały przez Francję zdecydowanie odrzucone. Niemieckie żądania sprowadzały się m.in. do wycofania wojsk okupacyjnych z Ruhry, zmniejszenia sumy reparacji do 30 mld marek oraz wzajemnych gwarancji granic. Były one niezbyt szczere i tak mało realistyczne, że nawet Anglia i Stany Zjednoczone, zachowując wobec Niemiec życzliwą neutralność, nie wyraziły dla nich swego poparcia. Zarówno Anglicy, jak i Amerykanie starali się wykorzystać zaistniałe na arenie międzynarodowej napięcie i popierali politykę biernego oporu w nadziei, że konflikt ruhrski doprowadzi do osłabienia zarówno Francji, jak i Niemiec. Anglia była szczególnie zainteresowana podważaniem stanowiska Francji na kontynencie, zaś amerykańskie koła gospodarcze liczyły na zwiększenie wpływów na rynkach europejskich. „Należy poczekać aż Europa dojrzeje do tego, by przyjąć amerykańskie propozycje rozwiązania konfliktu” instruował sekretarz stanu Charles E. Hughes swych współpracowników<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Tamże, dok. 1002b, 1003, s. 41-43; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 201 i n.

<sup>21</sup> Cyt. za D. B. Geschner, *Die Vereinigten Staaten von Nordamerika und die Reparationen. 1919-1924*, Bonn 1956, s. 161; H. J. Rupieper, *op. cit.*, s. 107; J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem*.



12 sierpnia 1923 r. wobec narastającej hiperinflacji, wzrastającego napięcia, strajków i niepokojów upadł rząd Cuna, któremu poparcia odmówiła frakcja poselska SPD. Następnego dnia prezydent Rzeszy F. Ebert polecił przewodniczącemu *Deutsche Volkspartei* Gustawowi Stresemannowi utworzenie nowego gabinetu<sup>22</sup>. W stosunku do swego poprzednika Gustav Stresemann posiadał znacznie silniejszą pozycję. Od zarania swej działalności politycznej jawny nacjonalista z monarchistyczną przeszłością, nie mógł być zwalczany takimi samymi środkami, jak działacze katolickiego Centrum czy demokracji. Dla sympatyków skrajnej prawicy jego nazwisko powinno mieć siłę przyciągającą, a dzięki poparciu socjaldemokratycznych ministrów zasiadających w rządzie dysponował o wiele większym zaufaniem robotników niż kiedykolwiek Cuno. Do głosu doszedł polityk „nieskompromitowany” ani w Wersalu, ani w Weimarze<sup>23</sup>. Nowy kanclerz posiadał również gotowy program stabilizacji wewnętrznej i międzynarodowej kraju. W polityce wewnętrznej rząd za główne zadanie uznał zahamowanie inflacji. Żadna władza dopuszczająca do pełnego załamania waluty i szalonego wyścigu cen nie mogła zyskać autorytetu i utrzymać się dłużej u steru rządów. 20 września Stresemann ogłosił publicznie zamiar stworzenia nowej i zdrowej waluty. Przedstawił prace rządu w tym zakresie zmierzające do wprowadzenia emisji pieniądza mającego częściowe pokrycie w złocie i opartego na hipotece niemieckiego majątku narodowego.

Drugim ważnym zadaniem nowego rządu była stabilizacja i poprawa międzynarodowego położenia Rzeszy. Wydarzenia w Niemczech i konflikt w Ruhrze znajdowały się w centrum uwagi ówczesnej Europy. Stanowiły groźbę dla powszechnego dążenia do utrzymania pokoju i niwelowania konfliktów. Politycy stojący u steru rządów w swych wystąpieniach i deklaracjach dostrajali się do tego klimatu odprężenia i stabilizacji. Dlatego z dużą nadzieją przyjęto notę ministra spraw zagranicznych lorda George’a Curzona z 11 sierpnia, w której rząd angielski informował Francję i Belgię, że Wielka Brytania uważa okupację Zagłębia Ruhry za naruszenie prawa międzynarodowego. Stwierdzono w niej również, że rząd brytyjski nie będzie popierać Francji i Belgii w planowanych działaniach, zmierzających do zmuszenia Niemiec do bezwarunkowego przerwania biernego oporu w Zagłębiu Ruhry<sup>24</sup>. Gdy do stanowiska Anglii przyłączyły się Stany Zjednoczone, nastąpiła faktycznie pewna izolacja Francji i Belgii. Nie było już wątpliwości, że

a zaangażowaniem. *Europa w polityce Stanów Zjednoczonych od Wilsona do Roosevelta*, Poznań 1995, s. 183 i in.; W. Link, *Die amerikanische Stabilisierungspolitik in Deutschland 1921-1932...*, s. 171-173; M. Fulbrook, *A history of Germany 1918-2008: the divided nation*, Wiley Blackwell, 2009, s. 103-106.

<sup>22</sup> *Akten der Reichskanzlei. Die Kabinette Stresemann...*, Bd 1., s. XXI i n.

<sup>23</sup> H. A. Turner, *Stresemann. Republikaner aus Vernunft*, Berlin-Frankfurt a. Main 1968, s. 143-144; M. Walsdorff, *Bibliographie Gustav Stresemann*, Düsseldorf 1972; *Gustav Stresemann*, Hrsg. v. W. Michalka u. M. Lee, Darmstadt 1982; P. Madajczyk, *Polityka i koncepcje polityczne Gustava Stresemanna wobec Polski 1915-1929*, Warszawa 1991, s. 6, 16-23.

<sup>24</sup> L. Zimmermann, *Deutsche Aussenpolitik...*, s. 198-199; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 211 i n.

jeżeli państwa te w sprawie Zagłębia Ruhry podejmą w przyszłości dalsze kroki przeciwko Rzeszy, spotkają się z bardziej zdecydowanym sprzeciwem niedawnych sprzymierzeńców. Wywarło to pewien wpływ na postawę rządu francuskiego.

21 sierpnia premier francuski Raymond Poincaré ogłosił, że Francja jest gotowa stopniowo i etapami zlikwidować swoją okupację w Ruhrze, ale pod warunkiem całkowitej rezygnacji rządu niemieckiego z kontynuowania biernego oporu. Manewr Poincarégo wywołał wiele oświadczeń i kontrooświadczeń, jednak nie przyniósł obu zwaśnionym stronom żadnego zadowalającego rozwiązania<sup>25</sup>.

Dla Stresemanna stało się jasne, że kontynuowanie biernego oporu jest niemożliwe. Rząd Rzeszy znalazł się w sytuacji przymusowej, wymagającej jak najszybszego zakończenia konfliktu z Francją na drodze pertraktacji. 24 września, na rozszerzonym o przedstawicieli przemysłu Zagłębia Ruhry posiedzeniu gabinetu, G. Stresemann oświadczył, że bierny opór musi zostać przerwany. Kanclerz stwierdził, że kontynuacja dotychczasowej polityki w Zagłębiu nie może przynieść Rzeszy żadnych korzyści i wyczerpane zostały wszystkie możliwości rozwiązania konfliktu<sup>26</sup>.

26 września 1923 r. ogłoszono wspólną deklarację prezydenta F. Eberta i rządu o zaprzestaniu biernego oporu dla „zachowania życia narodu i państwa”<sup>27</sup>. Ambasador niemiecki Leopold von Hoesch poinformował osobiście premiera Poincarégo o kapitulacji Niemiec. Wojska francuskie pozostawały w okręgu Ruhry, a Stresemann podjął rokowania w celu powrotu do polityki wypełniania zobowiązań.

Konflikt w sprawie Ruhry został wprowadzić nieco złagodzony, ale Niemcy w dalszym ciągu pozostawały w „kleszczach francuskich”. W Nadrenii pod opieką wojsk okupacyjnych rozwinął się silny nurt separatystyczny. Jednym z przywódców separatystów nadreńskich był burmistrz Kolonii Konrad Adenauer. „Albo po prostu przyłączymy się do Francji, albo staniemy się republiką zachodnioniemiecką, trzeciego wyjścia nie ma” oświadczył w jednym z przemówień<sup>28</sup>. Jednocześnie istniało w Nadrenii niebezpieczeństwo wybuchu niezależnego ruchu powstańczego. 23 i 24 września doszło w Kolonii, Trewirze, Moguncji, Akwizgranie i Bonn oraz innych miastach do zamieszek i walk ulicznych zorganizowanych przez skrajnych separatystów spod znaku Hansa A. Dortena, Josepha Matthesa i Josepha Smeetsa. 30 września opanowano na pewien czas Düsseldorf. Niepokoje te były dłuższy czas podtrzymywane przez Francuzów<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> L. Zimmermann, *Deutsche Aussenpolitik...*, s. 182-183; M. O. Maxelon, *Stresemann und Frankreich. Deutsche Politik der Ost-West-Balance*, Düsseldorf 1972, s. 42-49.

<sup>26</sup> *Die Kabinette Stresemann...*, Bd. II, dok. 76, s. 334-338; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 218 i n.

<sup>27</sup> Tekst deklaracji w formie odezwy por. BA Koblenz. Akten der Reichkanzlei R. 43, sygn. 1387, k. 287; także *Ursachen und Folgen...*, 1923, s. 203-204.

<sup>28</sup> „Deutsche Allgemeine Zeitung” nr 484 z 16 października 1923 r.

<sup>29</sup> C. Severing, *Mein Lebensweg*, Bd. I, Köln 1950, s. 435-436; E. Bischof, *Rheinischer Separatismus 1918-1924*, Berno 1969, s. 116-123.

W końcu listopada 1923 r. naciski amerykańskie i brytyjskie na Francję okazały się skuteczne i R. Poincaré zaakceptował plan sekretarza stanu Ch. E. Hughesa powołania komisji, która określiłaby możliwości płatnicze Niemiec<sup>30</sup>. Już 30 listopada Międzynarodowa Komisja Odszkodowań powołała do życia Komitet Ekspertów z siedzibą w Londynie. Na jego czele stanął finansista amerykański Ch. D. Dawes<sup>31</sup>. Jako główny cel działalności Komitetu, zastępca Dawesa, Owen Young, określił wypracowanie generalnej koncepcji rozwiązania kwestii niemieckiej. Stworzenie takiego programu eksperci uzależnili od trzech elementów: odbudowy zdolności produkcyjnej Niemiec, zagwarantowania jedności gospodarczej Rzeszy, zakończenia francuskiej kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Tylko po spełnieniu tych warunków możliwe było zrównoważenie budżetu, ustabilizowanie marki i stworzenie funduszu reparacyjnego. Powinny się także znaleźć środki na powrót kapitałów, które odpływały z finansowego rynku niemieckiego.

Przebieg rokowań trwających od stycznia do kwietnia 1924 r. ujawnił wzrastające poparcie interesów niemieckich przez delegatów amerykańskich i brytyjskich. W dniach od 28 stycznia do 13 lutego Komitet zebrał się w Berlinie, by ocenić niemiecki budżet i strategię finansowo-podatkową państwa. Przy okazji O. Young spotkał się z przedstawicielami niemieckiej elity politycznej i gospodarczej. Kanclerz Wilhelm Marx i minister spraw zagranicznych G. Stresemann zaakceptowali zaproponowane ramowe zasady planu. 6 marca na posiedzeniu *Reichstagu* minister spraw zagranicznych Rzeszy stwierdził:

„Według mnie nie ma żadnego angielskiego lub francuskiego kierunku, który mogłaby wybrać polityka zagraniczna naszego państwa. Jest tylko próba dania do zrozumienia Entencie, że dotychczasowa jej polityka wobec Niemiec zrujnuje nie tylko Rzeszę, lecz także Europę i jej gospodarkę, a nawet może i politykę światową. Jestem zbyt realnym politykiem, żebym przypuszczał, że ktokolwiek z miłości do nas, lub z sympatii do Niemiec coś uczyniłby. Światowi ekonomiści zdają sobie sprawę z tego, że jeśli nie chcą własnego upadku, to nie pozwolą zrujnować Niemiec”<sup>32</sup>.

Bardziej sceptyczni okazali się wielcy przemysłowcy, zwłaszcza wobec propozycji utworzenia centralnego banku reparacyjnego. Kiedy jednak 13 lutego 1924 r.

<sup>30</sup> Na zmianę stanowiska Poincarégo wpłynęły: a) zwiększające się ciężary okupacji Zagłębia Ruhry, z czym związany był 40% spadek kursu franka; b) starania o pożyczkę stabilizacyjną (100 ml. dol.) od grupy banków Morgana; c) zbliżające się we Francji wybory parlamentarne. Premier francuski zastrzegł sobie jednak stanowczo, że powołana grupa ekspertów nie będzie czyniła sugestii w sprawie politycznego porządku w Europie oraz redukcji niemieckich odszkodowań; L. Zimmermann, *Frankreichs Ruhrpolitik...*, s. 231 i n.

<sup>31</sup> Rzeczywiste kierownictwo grupy amerykańskich ekspertów (A. M. Robinson, H. Hoover, T. Lamont, W. A. Harriman) sprawował nowojorski przemysłowiec Owen D. Young, który był niekwestionowanym autorem późniejszego planu. Przedstawicielem Francuzów był J. Parmantier, a Anglików R. McKenna, ponadto wchodził w skład Komitetu eksperci Belgii i Włoch. Y. Case, E. N. Case, *Owen D. Young and American Enterprise*, Boston 1982, s. 131 i n.; T. Szwaykowski, *Odszkodowania niemieckie na tle Traktatu Wersalskiego*, Poznań 1948, s. 37-41; P. Sperlberg, *Ekonomiczne konsekwencje pokoju...*, s. 94-95.

<sup>32</sup> *Verhandlungen des Reichstags*, Bd. 361, s. 12634.

Young i pozostali eksperci opuszczali Berlin, mieli już poparcie nie tylko polityków niemieckich i wielkiego przemysłu, ale również części niemieckiej opinii publicznej<sup>33</sup>. Do sfinalizowania pozostał jeszcze tylko problem powiązania wejścia w życie planu Dawesa z zakończeniem okupacji Zagłębia Ruhry. Naciski brytyjskie na Francję były tak silne, że w Paryżu pojawiły się sugestie istnienia tajnego porozumienia na linii Berlin-Londyn<sup>34</sup>.

9 kwietnia Komitet Ekspertów ogłosił projekt zasad spłaty odszkodowań, nazwany od nazwiska jego przewodniczącego planem Dawesa. Plan ten znosił ostatecznie wszelkie świadczenia rzeczowe, a w odniesieniu do pozostałych należności pieniężnych nie określał ani globalnej sumy, ani ostatecznego terminu spłaty. Ustalał jednak limit rocznych spłat (annuitetów) w mld marek w złocie, te ze względu na konieczność ochrony interesów ekonomicznych Niemiec miały wzrastać stopniowo w następujący sposób: 1924/1925 – 1 mld, 1925/1926 – 1,22 mld, 1926/1927 – 1,55 mld, 1927/1928 – 1,75 mld, 1929 – 2,5 mld. Tę ostatnią kwotę postanowiono pobierać także i w następnych latach, w chwilowo nieokreślonym okresie. Łącznie w czasie pięciu lat Niemcy miały zapłacić i rzeczywiście spłaciły 7170 tys. marek w złocie<sup>35</sup>.

Jako źródła pokrycia rat odszkodowawczych plan przewidywał: dochody państwa (podatki i cła – do wartości 1,5 mld rocznie), emisję zabezpieczonych hipotetycznie obligacji kolei Rzeszy (ponad 600 mln rocznie), obligacje przemysłowe (na łączną sumę 5 mld) oraz pożyczkę zagraniczną w wysokości 800 mln marek w złocie. W skład Rady Nadzorczej Banku Rzeszy (*Reichsbank*) weszli przedstawiciele państw zachodnich, a kontrolę nad niemiecką gospodarką i finansami miał sprawować Generalny Agent Reparacyjny (Parker S. Gilbert)<sup>36</sup>. Ich zadaniem było czuwanie nad systemem transferowym waluty oraz kontrolą emisji pieniądza, a także używaniem przez Niemcy swych zasobów głównie na spłatę annuitetów reparacyjnych. Wychodząc z założenia, że warunkiem wywiązywania się z obciążeń odszkodowawczych jest rozwój gospodarczy Niemiec, Komitet wezwał międzynarodowe banki i instytucje finansowe do udzielania Rzeszy pożyczek, przede wszystkim inwestycyjnych.

Określeniem zasad umożliwiających przyjęcie planu Dawesa zajęła się konferencja londyńska (16 lipca – 30 sierpnia 1924 r.). Wzięły w niej udział delegacje Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii, Japonii, Niemiec oraz USA w charakterze obserwatora. Niemiecka propozycja zastosowania *iunctim* pomiędzy wejściem

<sup>33</sup> G. Stresemann, *Vermächtnis. Der Nachlass in drei Bänden*, Berlin 1932, t. I, s. 243-246.

<sup>34</sup> M. Baumgart, *Londyn – Berlin 1918-1939*, Szczecin 1993, s. 94.

<sup>35</sup> Cz. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1945*, Poznań 1984, s. 86; G. Meyer, *Die Reparationspolitik. Ihre aussen- und innenpolitischen Rückwirkungen*, w: K. D. Bracher, M. Funke, H.-A. Jacobsen (Hrsg.), *Die Weimarer Republik 1918-1933. Politik. Wirtschaft. Gesellschaft*, Düsseldorf 1987, s. 235-239.

<sup>36</sup> Tamże, s. 237; H. A. Winkler, *Weimar 1918-1933. Die Geschichte der ersten Demokratie*, München 1993, s. 244 i n.

w życie planu uzdrowienia gospodarki Rzeszy a ewakuacją Zagłębia Ruhry znalazła pełne poparcie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Poddana naciskom z różnych stron Francja przystała na kompromis. Przede wszystkim musiała się zgodzić na rezygnację z przyznanego jej w Wersalu prawa militarnego i terytorialnego karanie Rzeszy. Chociaż uzyskiwała rok na wycofanie się etapami z Zagłębia Ruhry, decyzje konferencji doprowadziły do spadku jej prestiżu. Przegrana Francji wynikała z faktu przejścia przez Amerykę kontroli nad reparacjami niemieckimi: jej uprawnienia i znaczenie w ramach Komisji Odszkodowań zostały silnie ograniczone<sup>37</sup>.

Zaakceptowanie 30 sierpnia planu Dawesa było pierwszym ewidentnym sukcesem Niemiec, a jego współtwórcami w dużej mierze były Stany Zjednoczone i Anglia. Korzyści odniesione na polu ekonomicznym były nie do podważenia. Stresemann stwierdził, że „Niemcy za kark wyciągnięto z długów, a ich uzdrowieniem zainteresowani byli wszyscy wierzyciele”<sup>38</sup>. Odszkodowania powinny być sprawą interesującą tylko Francję i Belgię, a stały się wielkim przedsięwzięciem finansowym z udziałem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Toteż o sabotowaniu planu Dawesa nie mogło być mowy i raty odszkodowań płacono regularnie. Nie mogło być jednak miłe Niemcom rozciągnięcie międzynarodowej kontroli nad ich gospodarką. Prawica widziała w planie Dawesa narzędzie ujarzżenia Niemiec, nie tylko przez annuitety reparacyjne, ale także przez kredyty zagraniczne. Z drugiej strony właśnie te motywy spowodowały ogromne zainteresowanie stabilizacją w Niemczech. Z Ameryki i Wielkiej Brytanii popłynęły do Niemiec olbrzymie kredyty, które do sierpnia 1930 r. osiągnęły sumę 27 mld dolarów, z czego 70% z USA, 15% z Holandii, 12% z Anglii. Niezależnie od pożyczek nastąpił przyływ kapitału obcego, przede wszystkim w postaci bezpośrednich inwestycji. Oblicza się, że z tego tytułu do końca 1930 r. do Rzeszy napłynęło ok. 16,3 mld dolarów<sup>39</sup>. W ten sposób stała się ona obiektem międzynarodowej penetracji finansowej, zwiększającej tempo wzrostu gospodarczego. Przyniosło to również z jednej strony zyski polityczne, wzmacniając ogólne zaufanie i zainteresowanie powrotem Niemiec, z drugiej jednak oznaczało wzrost zadłużenia i uzależnienia gospodarczego, przede wszystkim od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 243-247; W. Link, *Die amerikanische Stabilisierungspolitik...*, s. 211 i n.; J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem...*, s. 197 i n.

<sup>38</sup> G. Stresemann, *Vermächtnis...*, Bd. I, s. 300.

<sup>39</sup> F. Costogliola, *Awkward Dominion. American Political, Economic and Cultural Relation with Eupore, 1919-1933*, Ithaca 1984, s. 194-199; A. Czubiński, J. Strzelczyk, *Zarys dziejów Niemiec i państw niemieckich powstałych po II wojnie światowej*, Poznań 1986, s. 307; T. Szwaykowski, *Odszkodowania niemieckie...*, s. 43.

<sup>40</sup> Obieg wartości w skali światowej wyglądał mniej więcej tak, że Stany Zjednoczone, największy ówczesny kredytodawca, przekazywał Rzeszy pożyczki, z nich część wracała do Francji i Anglii w postaci spłat reparacyjnych, co umożliwiało tym państwom regulowanie długów zaciągniętych w czasie wojny w USA. *Die USA und Deutschland 1918-1975. Deutsche-amerikanische Beziehungen zwischen Rivalität und Partnerschaft*, München 1978, s. 11-61; R. Gottwald, *Die deutsch-amerikanischen Beziehungen in der Ära Stresemann*, Berlin 1965, s. 116 i n.; W. Link, *Der amerikanische Einfluss*

Parlament Rzeszy ratyfikował plan Dawesa 29 sierpnia 1924 r. większością zaledwie czterech głosów (238:234). Niektóre jego części wymagały także nowelizacji konstytucji. Duże znaczenie miało oświadczenie prezesa Banku Rzeszy Hjalmara Schachta, który scharakteryzował ogólne zasady planu jako „przeniesienie rozwiązania problemów reparacyjnych ze strefy politycznych środków przymusu na gospodarcze możliwości państwa”<sup>41</sup>. Schacht uwypuklił więc inny aspekt przyjęcia planu Dawesa przez Niemcy. Został on wprowadzony poprzez wielostronne uzgodnienia oraz dobrowolnie przyjęty i zaakceptowany przez Niemcy. Nie zredukował wprawdzie reparacji, ale w sposób wyraźny zmieniał ich charakter. Przez najbliższe lata nie były one obciążeniem dla gospodarki niemieckiej, ale środkiem pobudzającym rozwój kraju, zarówno poprzez gwałtowny napływ amerykańskich kredytów, jak i zaangażowania się finansowego i politycznego czołowych przedstawicieli świata kapitału i polityki Stanów Zjednoczonych. Ważnym elementem było także przekonanie Amerykanów i Brytyjczyków, że pomyślny rozwój gospodarczy Niemiec, ich stabilność polityczna i wyważone obciążenia finansowe stanowią najlepsze zabezpieczenie przed rewizjonizmem i powtórą agresją. „Pokój gospodarczy – jak to stwierdził Dawes – jest z pewnością najlepszym antidotum na wojnę”<sup>42</sup>.

Plan Dawesa, tak jak zaplanowano, miał jednak krótki, pięcioletni żywot. Już w 1926 r. G. Stresemann oświadczył, że porozumienie finansowe narzuca Niemcom kontrolę, nieliczącą z ich pozycją międzynarodową. Nie było także wiadomo, jak wysoką kwotę mają one uiszczyć. Poza tym Rzesza miała nadzieję, że ewentualny nowy układ lub rewizja starego pozwoli na wytargowanie jeszcze innych ustępstw. Z niemieckim stykał się amerykański punkt widzenia. P. Gilbert w rozmowie z sekretarzem stanu w *Auswärtigen Amt* Carlem von Schubertem skrytykował mechanizm transferów kwot reparacyjnych oraz ograniczenia wymienialności waluty niemieckiej. Raziła go też dość rozrzutna praktyka finansowa rządu niemieckiego, kontrowersyjna działalność kredytowa amerykańskich banków oraz nierozsądna polityka monetarna *Reichsbanku*. Połączenie tych elementów mogło, zdaniem Gilberta, spowodować kryzys finansowy oraz uniemożliwić spłaty zarówno reparacji, jak i kredytów. Jego zdanie podzielało wielu przedstawicieli amerykańskiej elity finansowej. Ostrzegano przed nadmiernym dopływem amerykańskiego kapitału do Rzeszy i uzależnieniem gospodarki niemieckiej od obcych pożyczek. Wkrótce pożyczki te były też niewystarczające do opłacenia niemieckiego importu i obsługi zadłużenia<sup>43</sup>.

---

*auf Weimar Republik in der Dawesplanphase. Elemente eines penetrierten Systems*, w: *Industrielles System und politische Entwicklung der Weimarer Republik*, Düsseldorf 1974, s. 485-498.

<sup>41</sup> Verhandlungen des Reichstags, Bd. 362, s. 4231.

<sup>42</sup> Cyt. za J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem...*, s. 190; P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 246-248.

<sup>43</sup> F. Costigliola, *Awkward Dominion. American Political, Economic...*, s. 197; W. Link, *Die Beziehungen zwischen Weimarer Republik und den USA*, w: *Die Weimarer Republik*, Hrsg. M. Stürmer, Meisenheim 1980, s. 65-72.

Do określenia ogólnej liczby rat oraz całkowitej sumy niemieckiego zadłużenia dążyły także Francja i Anglia. W latach 1925-1927 pomiędzy Francją a Niemcami doszło do silnego zbliżenia gospodarczego, produkcja przemysłowa obu krajów zaczęła się z korzyścią dla obu stron uzupełniać. Do tego też zmierzały francusko-niemieckie umowy w zakresie kolejnictwa, przemysłu stalowego i chemicznego oraz traktat handlowy zawarty 17 sierpnia 1927 r. Porozumieniom tym wkrótce podporządkowały się słabsze kraje – Belgia i Luksemburg. Ta regionalna współpraca ekonomiczna stała się podstawą, na której A. Briand rozpoczął budowanie idei i realizację swych planów utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy („Pan-europę”)<sup>44</sup>.

Rokowania, z inicjatywy kanclerza niemieckiego H. Müllera, w sprawie ostatecznego uregulowania kwestii odszkodowań, podjęto 16 września 1928 r. Już 12 grudnia powołano nowy komitet rzeczoznawców, na którego czele stanął amerykański finansista, prezes *General Electric Company*, Owen Young. Komitet obradował w Paryżu w dniach od 11 lutego do 6 czerwca 1929 r. Wiele kontrowersji wywołała sprawa wiązania przez delegację niemiecką zgody na nową regulację obciążeń ze sprawą przedterminowej ewakuacji Nadrenii. Jednocześnie główny delegat niemiecki H. Schacht, w przedstawionym 17 kwietnia memorandum, prowokacyjnie domagał się przywrócenia swemu krajowi równowagi gospodarczej, przez zwrot kolonii i terytoriów przejętych przez Polskę, obniżenia niemieckich płatności, oraz rozłożenia ich na dłuższy okres czasu. Dość aroganckie stanowisko delegatów niemieckich (H. Schacht, A. Vögler) spotkało się z energicznym oporem Francji, który jednak pod naciskiem Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii uległ stopniowo złagodzeniu. 7 czerwca 1929 r. komitet rzeczoznawców, po 4 miesiącach negocjacji uzgodnił swoje stanowisko, konstruując tzw. plan Younga<sup>45</sup>.

Nowy plan, w odróżnieniu od poprzednich rozwiązań, ustalał ogólną wysokość odszkodowań wraz z odsetkami na 113,9 mld marek, które miały być spłacone w 59 ratach rocznych, tj. do 1988 r. Z tego przez 37 lat na rzecz państw zachodnioeuropejskich i Stanów Zjednoczonych, a potem już tylko dla USA. Ogólna, przewidywana kwota miała być o 17% niższa od sumy, którą Niemcy zapłaciłyby, gdyby plan Dawesa obowiązywał w tym samym czasie. Plan Younga zakładał dystrybucję kwot wśród aliantów, zgodnie z zasadami przyjętymi na konferencji w Spa w 1920 r. Jedynie Wielka Brytania, zamiast dotychczasowych 22% miała otrzymać 19% ogólnej sumy odszkodowań. Annuityty miały się składać z części bezwarunkowej i warunkowej, której uiszczenie mogło zostać z różnych względów

<sup>44</sup> G. Meyer, *Die Reparationspolitik...*, s. 362; szerzej także J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1924-1932*, Poznań 1975, s. 248-249, 259-261; K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918-1945*, Wrocław 1991, s. 138-151.

<sup>45</sup> W. Link, *Die Amerikanische Stabilisierungspolitik...*, s. 438; J. Curtius, *Der Young-Plan. Entstehung und Wahrheit*, Stuttgart 1950, s. 116-118; P. Schmidt, *Statist auf diplomatischer Bühne*, Bonn 1951, s. 158-159.

zawieszono. Część bezwarunkowa miała stanowić rzeczywisty zysk wierzycieli, natomiast druga miała służyć do pokrycia ich własnych długów wojennych (zwłaszcza Francji i Anglii). Przemysł niemiecki, Bank Rzeszy i koleje zostały zwolnione od ciężarów kontrybucji, zlikwidowano obcą kontrolę nad gospodarką niemiecką i rozwiązano Komisję do Spraw Reparacji. Niemcy powinny się zrzec wszelkich innych roszczeń finansowych związanych z wojną, państwa sprzymierzone zaś zaniechać likwidacji majątku obywateli niemieckich na swoim terytorium<sup>46</sup>. Utworzono bank międzynarodowych rozliczeń w Bazylei (*Bank für Internationalen Zahlungsausgleich – BIZ*), który miał się zająć ściąganiem reparacji oraz podziałem ich między poszczególne państwa. Mocarstwa zachodnie wyraziły jednocześnie zgodę na przedterminową ewakuację Nadrenii, tj. wycofanie wojsk z II i III strefy okupacyjnej<sup>47</sup>.

Plan Younga miał zostać przyjęty i zatwierdzony na międzynarodowej konferencji w Hadze (6-31 sierpnia 1929 r.). Rokowania zostały jednak zerwane przez nowego, labourzystowskiego ministra spraw zagranicznych Philipa Snowdena, który odrzucił zaprezentowaną wersję planu i zażądał zrewidowania na korzyść Anglii jej udziału w odszkodowaniach (22% bez dodatkowych kwot ogólnych). Opór Anglików okazał się skuteczny, a ich roszczenia zaspokojone. 20 stycznia 1930 r. II konferencja haska uchwaliła poprawiony projekt planu Younga, który zaczął obowiązywać z mocą wsteczną od 1 września 1929 r.<sup>48</sup>

Mimo że plan Younga uważany był ogólnie za dalszy krok do zmniejszenia niemieckich zobowiązań finansowych oraz kolejny etap przywracania zewnętrznej i wewnętrznej suwerenności kraju, spotkał się z krytyką części władz niemieckich i wywołał niezadowolenie i opór partii prawicowych. Z inicjatywy A. Hugenberga i A. Hitlera doszło do ogólnonarodowego referendum przeciwko planowi (*Anti-Young-Plan*), przegranego wprawdzie, ale wskazującego na to, iż przeciwnicy planu stanowią w Rzeszy poważną i zdeterminowaną siłę. 12 marca 1930 r. *Reichstag* przyjął ustawę wcielającą w życie plan Younga, a dzień później prezydent Hindenburg ją zatwierdził<sup>49</sup>.

Sprawa reparacji znalazła wkrótce całkowite rozwiązanie. Trudności płatnicze Niemiec, spowodowane światowym kryzysem gospodarczym, zmusiły władze niemieckie (5 czerwca 1931 r.), a następnie rządy innych państw, do wystąpienia z prośbą do administracji amerykańskiej o odroczenie spłat. W odpowiedzi

<sup>46</sup> Miały do tego prawo na podstawie postanowień traktatu wersalskiego. To ostatnie zalecenie planu Younga, jak zobaczymy później, będzie miało duże znaczenie dla rozwoju gospodarczych stosunków polsko-niemieckich. K. J. Błahut, *Polsko-niemieckie stosunki gospodarcze w latach 1919-1939*, Wrocław 1975, s. 206-207.

<sup>47</sup> M. Vogt, *Die Entstehung des Youngsplans. Dargestellt vom Reichsarchiv 1931-1933*, Boppard 1970, s. 42 i n.

<sup>48</sup> L. Zimmermann, *Deutsche Aussenpolitik in der Ära der Weimarer Republik...*, s. 245-246; M. Baumgart, *Londyn – Berlin...*, s. 129-130.

<sup>49</sup> Verhandlungen des Reichstags, Bd. 426, s. 1268; R. Volker, *Das Volksbegehren gegen den Youngsplan und die Ursprünge des Präsidialsystem 1928-1930*, w: *Industrielle Gesellschaft und politisches System...*, s. 431-446.



prezydent USA Herbert C. Hoover ogłosił 20 czerwca 1931 r. roczne moratorium w sprawie spłat odszkodowań niemieckich, jak i długów państw zachodnich<sup>50</sup>. Anglia i Włochy zaakceptowały propozycje amerykańskie, Francja natomiast uzależniała swą zgodę od ustępstw politycznych Niemiec (rezygnacji z projektu unii celnej z Austrią). 24 grudnia 1931 r. komitet ekspertów stwierdził oficjalnie, że kryzys ekonomiczny przekreślił możliwości płatnicze Rzeszy. Niemcy więc faktycznie nie mogły zrealizować planu Younga, także i po upływie moratorium Hoovera. 9 lipca 1932 r. zawarty został w Lozannie układ kończący problem odszkodowań. Porozumienie to znosiło plan Younga, nakładając na Niemcy zobowiązania zapłacenia zryczałtowanej kwoty 3 mld marek w złocie w ciągu 3 lat<sup>51</sup>. Procedura spłacania tej „rekompensaty” (trzyletnie moratorium oraz płacenie obligacjami, które nie sprzedane w ciągu 15 lat mogły być umorzone), pozwalały przypuszczać, że układ lozański faktycznie skreślił niemieckie reparacje. Całą sprawę zakończył A. Hitler, który po dojściu do władzy całkowicie odrzucił możliwość płacenia jakichkolwiek odszkodowań w przyszłości, nie pozwalając na ratyfikację układu z Lozanny.

Wyłania się pytanie, ile Niemcy zapłaciły w sumie odszkodowań. Według oficjalnych ustaleń Komisji Reparacyjnej wartość wszystkich odszkodowań wyniosła 20,78 mld, a zgodnie z oświadczeniem władz niemieckich 67,67 mld marek w złocie. Różnica ta wynika głównie z odmiennej wyceny świadczeń rzeczowych i wewnętrznych obciążeń, które Niemcy wyceniły na ok. 42 mld marek, natomiast państwa sprzymierzone tylko na 9,5 mld. Neutralne instytuty finansowe (*Institute of Economics i Brentano*) szacowały wysokość przekazanych przez Rzeszę reparacji w granicach 30-40 mld marek<sup>52</sup>. Tak czy inaczej Republika Weimarska zapłaciła tylko część pierwotnie przewidywanej kwoty odszkodowań (25-30%), otrzymując w zamian potężny zastrzyk kapitału inwestycyjnego. Sytuację tę zawdzięczała zarówno swemu oporowi, jak i korzystnej zmianie stanowisk Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych wobec europejskich problemów gospodarczych, zwłaszcza po 1923 r. Plany Dawesa i Younga umocniły tak ekonomiczną, jak i polityczną pozycję Niemiec, a zrodzone z nich powiązania gospodarcze znacznie zbliżyły Rzeszę do państw zachodnioeuropejskich.

**Prof. Tadeusz Kotłowski**, Instytut Historii, UAM (lowca46@amu.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** wojna światowa, reparacje, Niemcy, plan Dawesa, plan Younga

**Keywords:** World War, reparations, Germany, the Dawes plan, the Young plan

<sup>50</sup> P. Krüger, *Die Aussenpolitik...*, s. 539 i n.; J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem...*, s. 294-296.

<sup>51</sup> Szerzej por.: W. J. Helbrich, *Die Reparationen in der Ära Brüning. Zur Bedeutung des Youngs-Plan für die deutsche Politik 1929-1932*, Berlin 1962, s. 311-312; M. Baumgart, *Londyn - Berlin...*, s. 143-150; E. Weitz, *Weimar Germany: promise and tragedy*, Oxford 2007, s. 334-338.

<sup>52</sup> F. Friedensburg, *Die Weimarer Republik*, (1946), s. 103-105; Gebhardt, *Handbuch...*, Bd. 4, Teil 2, s. 826; Cz. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec...*, s. 87.

## ABSTRACT

*The problem of war reparations (compensations) was a key issue in Germany's relations with the winning countries. On 5 May 1921 the Reparations Commission established the overall sum of reparations at 132 billion gold marks (31,5 billion dollars). This sum included the natural resources and currency already previously charged from Germany. In 1923 because of arrears in the payments French and Belgian troops occupied the Ruhr region. The crisis was overcome on 30 August 1924 when the Dawes plan was accepted. It stabilized German economy (by means of American and international credits) and regulated the issue of payments for the next five years. On 12 March 1930 another plan of reparations payment was adopted (the Young plan), but worldwide economic crisis prevented its implementation. On 9 July an agreement that terminated the problem of reparations was concluded in Lausanne.*